

Tytuł: Scenariusz audycji z okazji rocznicy odzyskania przez Polskę niepodległości 11 listopada 1918 roku

Autor: Ewa Bauza

Rodzaj materiału: scenariusz zajęć

Data publikacji: 2004-08-27

"Scenariusz audycji z okazji rocznicy odzyskania przez Polskę niepodległości 11 listopada 1918 roku" (autor: nauczycielka historii mgr Ewa Bauza)

Uczeń 1:

11 listopada 1918 roku - ta data zajmuje w naszej świadomości szczególne miejsce. Po 123 latach niewoli Polska odzyskała niepodległość. Przywiązanie do Tej, co nie zginęła, pozwoliło wychodzić nam z najtrudniejszych opresji, stawiać czoło poważnym problemom naszej egzystencji.

Niech przedstawione tu teksty i melodie pomogą nam zrozumieć proces kształtowania się naszej państwowości.

Uczeń 2:

6 sierpnia 1914 roku - wczesnym rankiem z rozkazu Józefa Piłsudskiego wyruszyła w stronę zaboru rosyjskiego Pierwsza Kompania Kadrowa - 137 żołnierzy i 5 oficerów. Wsłuchajmy się w słowa, które wypowiedział przed laty sam Piłsudski.

Uczeń 3:

"Odtąd nie ma ani strzelców, ani drużyniaków. Wszyscy, co tu jesteście zebrani, jesteście żołnierzami polskimi. Jedyńm waszym znakiem jest odtąd Orzeł Biały. Żołnierze, spotkał was ten zaszczyt niezmierny, że pierwsi pójdziecie do Królestwa i przestapicie granice zaboru rosyjskiego jako czołowa kolumna wojska polskiego idącego walczyć o oswobodzenie ojczyzny. Wszyscy jesteście równi wobec ofiar, jakie ponieść macie. Wszyscy jesteście żołnierzami. Nie naznaczam szarż, każę tylko doświadczeńszym wśród was pełnić funkcję dowódców, szarże uzyskacie w bitwach. Każdy z was może zostać oficerem (...) Patrzę na was jako na kadry, z których rozwinąć się ma przyszła armia polska i pozdrawiam was jako Pierwszą Kadrową Kompanię".

Pieśń "Pierwsza Kadrowa"



Uczeń 1:

Minęły jednak jeszcze cztery lata, długie lata wojny, zanim Polska niepodległa pojawiła się na mapie Europy. Polacy, podzieleni na dwa obozy, zmuszeni byli do prowadzenia bratobójczej walki. Polak wcielony do armii austriackiej lub pruskiej strzelał do brata - Polaka w armii rosyjskiej...

Uczeń 2:

10 listopada 1918 roku z ponad rocznego internowania w Magdeburgu powrócił do Warszawy Józef Piłsudski. Kilka dni później zostaje Naczelnikiem Państwa. Dlaczego tak się stało? Kim był ten, komu bez wahania oddano całą władzę? Oto, co na ten temat mówił sam Piłsudski:

Uczeń 3:

"W listopadzie wróciłem z niezupełnie zwykłej podróży, wracałem z Magdeburga. I stała się rzecz niesłychana. Mianowicie - w przeciągu kilku godzin zostałem dyktatorem. Czemu należy to przypisać? Skąd ten dyktator Polski, nie narzucający swojej władzy żadnym gwałtem, żadną pracą agitacyjną? Za jedną rzecz człowiek ten był witany.

Jedyną wartością, która ludzi do posłuszeństwa zmuszała, jedyną moralną siłą, która miliony ludzi w ręce mu oddawała, był fakt, że byłem Komendantem I Brygady i wracałem z Magdeburga".

Pieśń "Pierwsza Brygada"

Uczeń 1:

11 listopada 1918 roku.. Koniec wojny. Dla Polski oznaczało to odrodzenie, niepodległość. Radość z odzyskania wolności Polacy manifestowali spontanicznie, szczerze, żywo. Oto jak dzień ten wspominają świadkowie wydarzeń:

Uczeń 2:

"Pierwszy to dzień. prawdziwie niepodległej Polski, oczyszczonej od Moskala i Niemca, jesteśmy nareszcie sami, co marzone - zniszczone, co kochane - otrzymane... Pan Bóg zrobił dla nas wszystko, obyśmy dzieła Jego nie psuli".



Uczeń 3:

"Wojsko niemieckie, idąc za przykładem Berlina, bez oporu broń rzuca. Mamy więc już karabiny, i amunicję, i duże zapasy surowców, żywności, ubrań, samochodów. Łatwa ta zdobycz upaja miasto, ulice przepełnione, ludzie płaczą z radości, ściskają się nieznajomi. "Mamy Polskę! - mówią głośno - swoją własną!" Śmieją się, odchodzą prawie od zmysłów, nikt nie boi się przyszłości. Radość ogólna, dzień przepiękny, cudowny, o którym tylko w snach się marzyło".

Uczeń 4:

"Usnąłem późno, nazajutrz spałem dłużej niż zwykle, padał drobny kapuśniaczek. Po śniadaniu wychodzę na miasto i oto na Kruczej widzę taki obrazek: Idzie oficer niemiecki, nagle otacza go kilku chłopaków 12- i 14-letnich, wołających: "Oddać broń!". Niemiec staje, odpina pas z rewolwerem i oddaje dzieciom. Przecieram oczy i prawie nie wierzę"

Uczeń 2:

"Niemcy załadowali na wozy swoje toboły, zabrali wszystko, co można było zabrać na zbiorowy wóz i co było ich własnością. Wojskowe rzeczy, a właściwie wojenne, sami przynosili - różne łopatki, powrozy, ładownice, amunicję, a nawet rewolwery. Wszystko to składali na kupę. Kiedy to składanie skończyło się, furman jeden, a później inni krzyczą: "Dalej Szwabcy na wozy!" Niemcy siadają, salutują nas i tak jakby wyczuwało się, że mówią: bawcie się w wojnę, my już mamy dość (...) Takie było pożegnanie z Niemcami 11 listopada 1918 roku. Było to pożegnanie bez specjalnej nienawiści z obydwu stron..."

Uczeń 3:

Dzisiaj, u progu trzeciego tysiąclecia to na nas młodych ciąży odpowiedzialność za utrzymanie zdobyczy naszych przodków - wolności i demokracji. Niech mottem dla nas staną się te słowa wielkiego Polaka - Jana Pawła II:

Fragment kazania papieża do młodzieży polskiej:

"Musicie od siebie wymagać nawet gdyby inni od was nie wymagali. Wbrew wszystkim mirażom ułatwionego życia. Musicie od siebie wymagać. To znaczy właśnie więcej być. Przyszłość Polski zależy od was i musi od was zależeć. To jest nasza Ojczyzna. To jest nasze być i nasze mieć. I nikt nie może pozbawić nas prawa, ażeby przyszłość tego naszego być i mieć nie zależała od nas..."

Uczeń 1:



Dziś - z perspektywy ośmiu dziesięcioleci, z pozycji niedawno odrodzonej państwowości i demokratycznych przemian, popatrzmy na tę datę z patriotyczną refleksją nad przebyta drogą. Dylematów, których nie oszczędziła nam polska historia i nie szczędzi współczesność, nikt za nas i bez nas nie rozwiąże. To obowiązek i odpowiedzialność naszego pokolenia, które tak jak pokolenie Cezarego Baryki chce, żeby Polska była Polską.

Pieśń "Zwycięży Orzeł Biały" lub piosenka J. Pietrzaka "Żeby polska była Polską"

